

Sygn. akt II AKa 152/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Olszewski

Sędziowie: SA Stanisław Stankiewicz

SO del. do SA Małgorzata Jankowska (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Paulina Mitan-Zalewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej Anny Staniszczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 roku sprawy

S. N.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 lutego 2016 roku sygn. akt III Ko 156/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę S. N. o odszkodowanie

i zadośćuczynienie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II AKa 152/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 r. sygn. akt III Ko 1456/14 Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz S. N. kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 07.12.2009 r., III Ko 267/08 do dnia zapłaty, z zaliczeniem na jej poczet kwoty wypłaconej wnioskodawcy na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 07.12.2009 r., III Ko 267/08. W pozostałym zakresie, tj. odnośnie zadośćuczynienia ponad kwotę 25.000 zł oraz odszkodowania – wniosek oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając na jego korzyść wyrok Sądu Okręgowego w całości. Zarzucił temu wyrokowi:

1) obrazę prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.

o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za

działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 417²

k.c. poprzez uznanie, że S. N. nie przysługuje

uzupełniające odszkodowanie i zadośćuczynienie z uwagi na to, że „względy słuszności nie przemawiały za zastosowaniem art. 8 ust. 1 i ponownym orzekaniem o odszkodowaniu i zadośćuczynieniu, o którym już orzeczono” podczas gdy właśnie te względy słuszności za tym przemawiają albowiem de facto do dzisiaj ciężko represjonowany w okresie PRL wnioskodawca otrzymał zaledwie 25 tysięcy złotych, co należy uznać za kwotę symboliczną a nie adekwatną do stopnia poniesionej krzywdy i szkody; ponadto literalne brzmienie ust. 4 art. 8 ustawy lutowej wskazuje, że przepis ten dotyczy wyłącznie zasądzanego odszkodowania, a nie ma w nim ani słowa o zadośćuczynieniu;

2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 410 oraz 7 k.p.k. skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mającym wpływ na jego treść, poprzez dowolne przyjęcie, że:

- orzeczona na rzecz wnioskodawcy kwota 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę będącą wynikiem bezprawnego aresztowania i skazania S. N. wyrokiem Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy z dnia 4 marca 1982 r., SoW 72/82 za czyn z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym, jest adekwatna do rozmiaru krzywd i cierpień moralnych, jakich S. N. doznał, podczas gdy całokształt sprawy i wyjątkowo antyhumanitarne warunki z jakimi spotkał się, powinny prowadzić do wniosku przeciwnego;

3) obrazy przepisów postępowania, tj.:

- art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że okoliczności, które miały być udowodnione, tj. przeprowadzenie dowodu z przesłuchania syna wnioskodawcy M. N., a także

J. K., jak również w zakresie zgromadzenia dokumentów potwierdzających bądź wykluczających wypłacenie wnioskodawcy środków w kwocie 99.100.000 zł – nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierza do przedłużenia toku postępowania, podczas gdy prawidłowe,

zgodne z naczelnymi zasadami, w szczególności z zasadą prawdy materialnej, powinno być dopuszczenie tego dowodu w trakcie procesu, którego głównym celem jest ustalenie przecież wysokości stopnia krzywdy, mającego w tym wypadku wpływ na wysokość zadośćuczynienia, a także w zakresie odszkodowania;

- art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierza do przedłużenia toku postępowania, podczas gdy tego typu ustalenia wymagają wiadomości specjalnych, których Sąd I instancji z pewnością nie posiada.

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz S. N. odszkodowania i zadośćuczynienia zgodnie z wnioskiem, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się zasadna, jakkolwiek nie wszystkie przedstawione w niej zapatrywania są trafne, a co w głównej mierze dotyczy kwestii niezbędności poczynienia sprawdzeń i ustaleń dotyczących wykonania postanowienia Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy z dnia 03.07.1992 r., znaczenia tych okoliczności dla ocen i należytego osądu niniejszej sprawy i a co zatem idzie – istnienia bądź nie określonych powinności sądu meriti w zakresie tego problemu.

W pierwszej kolejności uwagi wymagają jednak takie kwestie, które zaważyły na potrzebie wydania orzeczenia kasatoryjnego. Tak więc stwierdzić należy, że uchylenie zaskarżonego wyroku stało się konieczne. Sąd Okręgowy bowiem, skierował wprawdzie sprawę do rozpoznania na rozprawie, co więcej – przeprowadził postępowanie dowodowe i to nie tylko ograniczone do przesłuchania wnioskodawcy i dowodów dokumentarnych, ostatecznie jednak uchylił się od merytorycznej oceny dochodzonych roszczeń uzupełniających. Jednoznacznie przekonuje o tym charakter argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ograniczenie ich oceny do takiej tylko płaszczyzny, w jakiej uczynił to Sąd I instancji, a więc w istocie do sfery czysto formalnej, nasuwa pytanie o celowość przeprowadzenia dowodów osobowych. Zauważyć należy, iż pozostały one całkowicie poza oceną i rozważaniami Sądu I instancji. Skoncentrował się on w głównej mierze na rozważaniach teoretycznych i analizie ustawowego zwrotu względny słuszności użytego w art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Zawarł w tych rozważaniach pewne uwagi natury ogólnej oraz poglądy funkcjonujące w tej materii w doktrynie i orzecznictwie, co ze swej istoty stanowi zadziałanie niewątpliwie pozytywne i wskazane – jako punkt wyjścia do dokonania rzetelnej, wszechstronnej oceny konkretnych okoliczności sprawy. W tym jednak przypadku, postąpienie takie nie znalazło żadnego sensownego przełożenia na realia rozpoznawanej sprawy, w tym zwłaszcza oceny istotne dla należytego jej rozpoznania. Sąd Okręgowy sięgnął też do niektórych argumentów przedstawionych w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27.08.2015 r., III KK 256/15, jednakże całościowa wymowa powyższego orzeczenia, rozminęła się dość znacząco z intuicją lub też z wolą sądu meriti. Nie sposób też oprzeć się wrażeniu, że Sądowi I instancji sprawia trudność zaakceptowanie faktu wprowadzenia przez ustawodawcę wyjątku od zasady res iudicata, co uczynił poprzez

uregulowanie zawarte w art. 8 ust. 4 ustawy lutowej. Podstawą sformułowania powyższej uwagi są treści zawarte w drugim akapicie na str. 6 i pierwszym akapicie na str. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw do zasądzenia na rzecz S. N. dodatkowych kwot ponad zasądzoną w 1992 r. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, wynoszącą 9.910 zł (po denominacji) oraz kwotą 25.000 zł zasądzoną wyrokiem SO w Szczecinie z dnia 07.12.2009 r., III K 267/08 (uchylonym w związku ze wznowieniem postępowania). Stanowisko takie uzasadnił stwierdzeniem, że wnioskodawca nie wskazał żadnych nowych okoliczności, które czyniłyby zasadnym przyznanie mu uzupełniająco jakichkolwiek dalszych kwot ponad zasądzone dotychczas. Nie sposób zaakceptować takie podejście, tym bardziej, że Sąd I instancji wyraził swoje oceny w sposób arbitralny, nie podejmując nawet próby dochodzenia do prezentowanych wniosków poprzez rozważania i analizę materiału dowodowego, którym dysponował. Tymczasem jeśli uwzględni się chociażby tylko kilka najistotniejszych faktów charakteryzujących sytuację wnioskodawcy w tamtym okresie, to okazuje się, że należyce pojmowane względy słuszności i zasady współżycia społecznego, wskazują na potrzebę zupełnie innego potraktowania wniosku S. N., aniżeli uczynił to Sąd Okręgowy. Trzeba zważyć w szczególności na to, że wnioskodawca z orzeczonej za działalność opozycyjną kary 1 roku i 6 miesięcy, znaczącą jej część odbył, że od czasu warunkowego przedterminowego zwolnienia, tj. od dnia 25 marca 1983 r. do 24 maja 1989 r. pozostawał bez stałej pracy, a ponownego zatrudnienia odmawiano mu z uwagi działalność opozycyjną i bez wątpienia na jego rangę jako działacza solidarnościowego, którą bardzo czytelnie oddawał też wydany wobec niego w 1982 r. wyrok skazujący. Materiał dowodowy - ten aktualnie znajdujący się w aktach sprawy, przy założeniu poddania go ocenie - czego Sąd I instancji dotychczas nie dokonał - stwarza podstawy do ustalenia stopnia pokrzywdzenia oraz wymiaru szkody, będących udziałem wnioskodawcy w związku z jego niesłusznym skazaniem i pozbawieniem go wolności na stosunkowo długi czas. W zakresie odszkodowania trzeba zwrócić uwagę na to, że Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy uznał zasadność tego roszczenia jedynie za okres odbywania kary pozbawienia wolności i dodatkowo za trzy dalsze miesiące. Nie można tu tracić z pola widzenia faktu, iż sąd ten orzekał na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego, a zatem aspekt niepodległościowy, siłą rzeczy nie stanowił elementu czynionych wówczas ocen i tym samym nie miał wpływu na wysokość kwot zasądzonych w 1992 r. na rzecz S. N.. Rekompensowanie szkody i krzywdy wynikłych z wykonania niesłusznego wyroku nie obejmuje wyłącznie okresu odbywania kary pozbawienia wolności, jeśli bowiem po opuszczeniu zakładu karnego miały miejsce komplikacje z tym faktem związane, to również za okres ich trwania może być zasądzone stosowne odszkodowanie lub też może to znaleźć swoje odzwierciedlenie w odpowiednio ukształtowanej wysokości kwoty zadośćuczynienia (wyrok SN z 24.04.2014 r., WA 14/14, LEX 1463967). Dlatego wręcz oczywiste jest, iż w przypadku S. N. - wbrew stanowisku Sądu I instancji - nie wszystkie okoliczności składające się na całościową, pełną charakterystykę jego sytuacji, znalazły uwzględnienie w zasądzonych dotychczas na jego rzecz kwotach. Przyznana w 1992 r. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia suma 9.910 zł (po denominacji), przy uwzględnieniu takiej wysokości średniego wynagrodzenia miesięcznego, jaką przyjął wówczas Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy, nie rekompensowała nawet samej szkody za okres pozostawania bez zatrudnienia. Można wyłącznie na użytek czynionych tu rozważań założyć abstrakcyjnie, że wskazana wyżej kwota stanowiła pełne, odpowiednie odszkodowanie. Okazuje się wówczas, że w myśl koncepcji Sądu Okręgowego, adekwatną, należytą kompensatę za krzywdę związaną z ponad rocznym okresem niesłusznego pobytu w zakładzie karnym w ramach odbywania kary (i w takich warunkach, jakie wynikają ze zgromadzonych dowodów) stanowić ma kwota 25.000 zł zasądzona w 2009 r. na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia. Zarówno uwzględnienie faktów wynikających z twierdzeń wnioskodawcy oraz zeznań przesłuchanych świadków, jak też przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych w zakresie tego rodzaju spraw, czyni uprawnionym twierdzenie, że wskazana wyżej kwota żadną miarą nie stanowi adekwatnej kompensaty krzywdy doznanej przez S. N. z powodu niezasadnego skazania i wykonania wobec niego kary izolacyjnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasądzone dotychczas dwukrotnie kwoty (przy czym jedynie raz na podstawie przepisów ustawy lutowej) nie stanowią zatem należytego wyrównania ani szkody, ani też odpowiedniego zrekompensowania krzywdy doznanej przez wnioskodawcę.

W toku ponownego rozpoznania sprawy należy uwzględnić przedstawione powyżej uwagi, w tym poddać odpowiedniej analizie okoliczności dotyczące problemów wnioskodawcy z zatrudnieniem w okresie od uzyskania warunkowego przedterminowego zwolnienia do czasu przywrócenia do pracy w ZP (...) w 1989 r. Nadto rozważenia wymagała

będzie kwestia, czy w realiach niniejszej sprawy bardziej racjonalnym postąpieniem będzie zasądzenie za wskazany wyżej okres stosownej kwoty jako odszkodowania, czy też jako odpowiednio wyższego zadośćuczynienia. W przypadku naliczania odszkodowania wskazane byłoby posłużenie się metodą kalkulacyjną stosowaną w sprawach cywilnych, a zatem ustalenie w jakiej relacji miesięczne wynagrodzenie wnioskodawcy z okresu wyłączenia go z zatrudnienia, pozostawało do ówczesnego średniego miesięcznego wynagrodzenia ogłaszanego przez Prezesa GUS, a następnie przy posłużeniu się tak ustaloną relacją i przy uwzględnieniu wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia aktualnego na czas orzekania – obliczenie kwoty należnej wnioskodawcy za jeden miesiąc. Oczywiście, że będzie to w dalszej kolejności wymagało pomnożenia powyższej kwoty przez ilość miesięcy składających się na okres podlegający ocenie i odliczenia miesięcznych wydatków ponoszonych przez wnioskodawcę na bieżące utrzymanie. Jeśli natomiast chodzi o kwotę zadośćuczynienia, to określenie jej za poziomie 25.000 zł było w 2009 r. konieczne z racji ograniczenia ustawowego, które jako sztywno ustalona kwota maksymalna, uznane zostało za niekonstytucyjne. Okoliczności związane z odbywaniem niesłusznie orzeczonej wobec wnioskodawcy kary pozbawienia wolności, intensywność negatywnych przeżyć, długość okresu ich trwania oraz analogiczne przeżycia po zwolnieniu z zakładu karnego, przedstawione przez wnioskodawcę i potwierdzone osobowym materiałem dowodowym, wymagają odpowiedniej uwagi i analizy z punktu widzenia ustalenia rzeczywiście adekwatnej do nich kwoty zadośćuczynienia, jako że zasądzone dotychczas takiego warunku nie spełniają.

Zakres dowodów wymagających przeprowadzenia z zachowaniem zasady bezpośredniości uzależniony będzie od stanowiska stron w tym względzie.

Odnośnie kwestii wykonania bądź nie – wypłaty kwoty zasądzonej na rzecz wnioskodawcy przez Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w 1992 r., należy podzielić stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dla potrzeb niniejszego postępowania istotna jest jedynie wysokość kwoty i fakt jej prawomocnego zasądzenia, a to jest odpowiednio udokumentowane, natomiast kwestie natury wykonawczej pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Dlatego też jakiegokolwiek działania sądu meriti w tym względzie, nie są konieczne.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. uchylono zaskarżony wyrok w całości. Przy ponownym orzekaniu sąd winien mieć na uwadze zmiany stanu prawnego dotyczące obsady składu sędziowskiego w tego rodzaju sprawach i nadto potrzebę zaliczenia na poczet kwoty zadośćuczynienia wypłaconej wnioskodawcy kwoty 25.000 zł.

Z uwagi na charakter sprawy oraz kondycję wnioskodawcy, ze wszech miar pożądanym jest dołożenie wszelkich starań, aby jej rozpoznanie nastąpiło nie tylko rzetelnie, ale też sprawnie.

Koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

.....

Małgorzata Jankowska Andrzej Olszewski Stanisław Stankiewicz